

DZIECI Z GRUZJI W KRAKOWIE

W dniu 18 września 2008r. przebywająca na terenie woj. małopolskiego grupa dzieci z Gruzji, zaproszona przez Małopolskiego Wojewodę Jerzego Millera z inicjatywy Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej bryg. Andrzeja Mroza, zwiedziła siedzibę Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie oraz wieżę Kościoła Mariackiego. W Komendzie dzieci zostały przywitane przez Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej bryg. Ryszarda Gaczoła. W spotkaniu również uczestniczyli Rzecznik Wojewody Małopolskiego Małgorzata Woźniak oraz Rzecznik Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. Andrzej Siekanka.

Mali Gruzini to uchodźcy wojenni, którzy spędzają wakacje w Małopolsce. Grupa liczy 27 chłopców i 23 dziewczynki w wieku 8-15 lat - są to dzieci ludzi, którzy uciekli m.in. z Cchinwali i z Gori, chroniąc się przed działaniami wojennymi. Wakacje gruzińskich dzieci zostały zorganizowane przez Prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego.

Przebywają one w Małopolsce już od dwóch tygodni. Mieszkają w Krościenku. Do tej pory zwiedziły m.in. Niedzicę, Kluszkowce, Zakopane. Spacerowały po Pienińskim Parku Narodowym a także odwiedziły siedzibę GOPR w Rabce.

18 września przyjechały na jeden dzień do Krakowa. Małopolski Komendant zaprosił je na hejnalnicę wieży Kościoła Mariackiego oraz do siedziby Krakowskiej Straży Pożarnej przy ul. Westerplatte 19, gdzie mogły obejrzeć specjalistyczny sprzęt i wozy strażackie oraz zapoznać się z codzienną służbą polskiego strażaka ratownika. Największą frajdę sprawiła im przejażdżka w koszu strażackiej drabiny, bo pozwoliło im to również zobaczyć panoramę Krakowa. Dzieci miały okazję również poznać historię Krakowskiej Straży Pożarnej.

Wakacje gruzińskich dzieci organizowane są przez Kancelarię Prezydenta RP. W sumie do Polski przyjechało 300 dzieci, które spędziły wakacje m.in. w Bieszczadach, pod Poznaniem i na Pomorzu Zachodnim. Nie była to pomoc psychologiczna, ale zajęcia, które pozwolą im się oswoić z ich sytuacją i zapomnieć o tragicznych wydarzeniach w ich ojczyźnie. Myślimy, że po powrocie do swojego kraju będą mogły bezpiecznie i szczęśliwie żyć a na ich twarzach znów zagości uśmiech, czego im z całego serca życzymy. Dzieci były zachwycone pobytem w Małopolsce.

Ewa Kańka

KW PSP Kraków